

o Annie Q i kaszance

Gdybym teraz umarła,
byłoby mi szkoda,
i szkoda byłoby
takiej Anny Q, jaką jestem,
oraz tego, o czym wiem.

Wtedy tylko coś czułam,
coś przeczuwałam,
i słuchałam, co mówili,
a oni ciągle do mnie mówili,
mówili: Spróbuj, gdy ciepła,
najlepsza jest ciepła.

(Chodziło o te godziny od zgonu,
kiedy trup stygnie).

Póki ciepła, zachęcali,
spróbuj ciepłej kaszanki.

Skąd miałam wiedzieć,
że nie nadążają za mieszaniem się światów,
i karmią, po prostu karmią mnie
ciepłymi jeszcze zwłokami?

o nieboszczyku

Ponoć wypieranie zwłok ze świadomości
to poważny problem społeczny.
Spójrzmy więc, jak anatom
zwykł się przyglądać doczesnym szczątkom,
na najśłynniejszy w dziejach organizm,
na mięso i krew Chrystusa.

Jego mięso i krew zesły się z nim najściślej,
bliżej nie mógłby być nawet z Bogiem Ojcem.

W widowisku na krzyżu zmagał się
z namacalnością w męczeństwie
i przetworzył agonię w najchodliwszy towar⁴,
łądający teraz i na wieki na językach ludzi.

⁴ – Bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje – mówi Chrystus i mówi kapłan podczas liturgii mszy św., a wtedy hostia, którą ściska w palcach przeistacza się w ciało Chrystusa i można je konsumować.

o śmierci zamienionej w pokarm

Serce przestaje bić.
Mózg może jeszcze o czymś myśli.
Za późno.

Ciało już jest mięsem
i przemienia się w potrawę,
w ciemne ludzkie sprawy,
z kręgu zabijania i jedzenia,
wnika z każdym kęsem,
w każdą tkankę,
w węzły życia,
w więzy krwi,
krew się z krwią zaczyna mieszać,
w żywe cmentarzysko konwertuje,
przepoczwarza w monstrum.

Pijcie, bierzcie, jedzcie.

Na talerzu sen wieczysty
krowy, wołu, owcy, kozy.
Grzech nie dotyczy zwierząt:
św. Tomasz⁵ to przesądził,
dusze nierozumne,
za to jakie smaczne mają ciała.

5 Św. Tomasz z Akwinu przysposobił teorie Arystotelesa, odmawiające zwierzętom posiadania duszy i w katolickiej teologii do dzisiaj funkcjonuje taki model myślenia, a przecież Bóg, lepiąc z prochu ziemskiego ciała zwierząt, tak samo jak człowiekowi tchnął im w nozdrza dech życia. „Jednako tchną wszystkie, i nie ma człowiek nic więcej nad bydłę”.